

№ 100.

Kalendarzyk tygodniowy.

Czwart. Św. Filipa.  
Piąt. Św. Zygmunta.  
Sob. Znalezienie Św. Krz.  
Niedz. Św. Floryana.  
Poniedz. Św. Piusa V P.  
Wtorek Św. Jana Ap.  
Środa Św. Domiceli.

Wschód: g. 4 m. 37.  
Zachód: g. 7 m. 18.  
Dł. dnia: g. 14 m. 41.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —  
Półrocz. " 4 " —  
Kwartal. " 2 " —  
Miesięcz. " — " 67  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —  
Półrocznie " 5 " —  
Kwartalnie " 2 " —  
Miesięcznie " — " 85

Redakcja

w ŁODZI,  
ul. Piotrkowska № III.  
№ telefonu 593.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 18 kwietnia (1 maja) 1902 r.

Kantory: własny w Warszawie, Wspólna 32; w Pabianicach u p. Łękańskiej;  
w Zgierz u p. Ikierta.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane” na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologie po 15 kop. za wiersz petitowy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

## Rozkład pociągów.

**Wychodzą z Łodzi** o godz. 12.31, 6.44\*, 7.12\*, 12.43, 3.05\*, 6.02\*\*, 7.28.

**Przychodzą do Łodzi** o godz. 3.09, 5.06, 8.06\*, 9.32, 10.25\*\*, 3.52, 5.03, 8.22\*, 11.02\*\*.

**Uwagi.** Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas do 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi, oznaczone \*, nie mają bezpośredniej komunikacji z Warszawą; pociągi, oznaczone \*\*, służą dla bezpośredniej komunikacji „Łódź — Warszawa” bez przesiadania się w Koluśzkach.

**W niedziele, święta i dni galowe** kursują pociągi komunikacji miejscowej: № 22 odchodzi z Łodzi o g. 8 m. 34 rano, przychodzi do Kolušek o g. 9 m. 38 rano; № 23 odchodzi z Kolušek o g. 8 m. 48 wieczorem, przychodzi do Łodzi o godz. 10 wieczorem.

## Przegląd polityczny.

Łódź, 1 maja

Zatarg, jaki wyniknął pomiędzy Włochami a Rzeczypospolitą szwajcarską, został wreszcie załatwionym. Jak wiadomo, poszło głównie o obrazę pamięci króla Humberta, w wydawanej w Genewie gazecie „Réveil.”

Niejedną przecież tylko Szwajcaryja posiada swobodę prasy, posunięta tak daleko. Prawa belgijskie pozostawiają królowi, w razie obrażenia go w druku, te tylko środki zadośćuczynienia, jakie przysługują każdemu z jego poddanych.

Rząd włoski w zatargu ze Szwajcaryją opierał się na szwajcarskim prawie karnem, które jakoby pociąga do odpowiedzialności redaktorów za artykuły podburzające. Lecz przytoczone przez rząd włoski artykuły 4 i 5 odnośnego prawa szwajcarskiego, nie miały zastosowania w danym wypadku.

Prawo karne, obowiązujące w Szwajcaryji od roku 1853 i uzupełnione w roku 1894, mówi tylko o artykułach grożących śmiercią, napisanych w celu zastraszenia społeczeństwa, lecz nie wspomina wcale o obrażeniu osób ukoronowanych.

Włoskie dzienniki rządowe twierdziły, że jeśli w Szwajcaryji nie istnieje prawo, karzące za obrazę osób ukoronowanych, to prawo takie powinno być uchwalone, w celu skuteczniejszej walki z anarchizmem, który na ziemi szwajcarskiej znajduje bezpieczny przytułek.

Tu zauważyć należy, że, pod względem politycznego ustroju, Szwajcaryja stanowi właściwie związek państw niezależnych, każdy bowiem z kantonów, w skład jej wchodzących, stanowił niepodległe państwo, rządzące się własnymi prawami niezależnie od drugich, które w jego stosunki wewnętrzne wcale się nie mieszało.

Jakkolwiek na mocy konstytucji z roku 1874 władza prawodawcza została powierzona zgromadzeniu związkowemu i zgromadzeniom prawodawczym ludowym, a prawa kantonów zostały w tej mierze znacznie uszczuplone, pomimo to, każde prawo uchwalone przez zgromadzenie prawodawcze związkowe, winno być poddane pod

głosowanie powszechne, jeżeli tego zażąda 30,000 obywateli, albo 8 kantonów.

Na skutek tego ustawa zasadnicza z 17-go czerwca 1874 roku przepisuje, że każde prawo uchwalone przez zgromadzenie prawodawcze powinno być zakomunikowane władzom kantonalnemu i ogłoszone natychmiast w dzienniku związkowym. Żądanie plebiscytu może być wniesione w ciągu 90 dni od daty ogłoszenia. Każdy obywatel, żądający tego, winien przesłać do rady związkowej podanie, własnoręcznie przez siebie podpisane z zaświadczeniem władzy gminnej, że żądający posiada prawo głosowania. Żądanie plebiscytu, pochodzące od kantonów, winno być sformułowane przez wielką radę kantonu, albo przez parlament kantonalny. Gdyby w ciągu dni 90 od daty ogłoszenia prawa ani jedno podanie z żądaniem plebiscytu nie było wniesione, lub gdyby po obliczeniu podań okazało się, że żądający plebiscytu nie stanowią 30,000 obywateli ani też ośmiu kantonów, rada związkowa uchwalona prawo stanowi obowiązującym.

W przeciwnym wypadku, taż sama rada winna ustanowić termin, w którym naród przystąpić ma do powszechnego głosowania nad prawem. Termin ten musi być jednakowy dla całego kraju i nie może nastąpić wcześniej, jak w cztery tygodnie po ogłoszeniu prawa przez władze kantonalne. Prawo, któreby po przeprowadzeniu nad niem głosowania powszechnego nie uzyskało większości głosów, upada. Widzimy więc, że rząd szwajcarski nie tak łatwo zmienić może prawo obowiązujące, zwłaszcza też, gdy indziej o uszczuplenie swobód konstytucyjnych, które szwajcarzy wysoce cenią.

Ze zaś w sprawie zatargu z Włochami lud szwajcarski nie stoi po stronie włoskiej, dowodzą wymownie głosy prasy szwajcarskiej, zabierane w tym przedmiocie.

Między innymi prasa szwajcarska przypomina o innym jeszcze zatargu między Włochami a Szwajcaryją, który wynikł jeszcze w r. 1894 i dotąd załatwiony nie został.

W danym wypadku idzie zaś o to, że Włochy w rok po zawarciu ze Szwajcaryją traktatu handlowego na lat 10 wydały dekret, na mocy którego wszystkie opłaty celne na granicy włoskiej pobierane być winny w monecie złotej, nie zaś w biletach kredytowych, jak to było do chwili zawarcia traktatu ze Szwajcaryją. Przy opłacie zaś w złocie wypadało płacić po 13 proc.—18 proc. za zmianę banknotów, co znacznie powiększało rozmiary opłat celnych z uszczerbkiem dla wywozowego handlu Szwajcaryji.

Na żądanie Szwajcaryji, by sąd polubowny rozstrzygnął, czy Włochy miały prawo wymagać opłaty cła w złocie w rok po zawarciu na lat dziesięć umowy handlowej przy innych warunkach, rząd włoski odpowiedział, że jako państwo niezależne, Włochy nie mogą pozwolić, by ktokolwiek wtrącał się do ich spraw wewnętrznych.

Otóż i teraz szwajcarzy toż samo oświadczają Włochom, że kraj ich, jako zupełnie niezależny nie może pozwolić, na to, by ktokolwiek wtrącał się do jego spraw wewnętrznych i za-

dał zmiany praw obowiązujących. Co zaś do anarchizmu, to przecież Włochy są głównym jego siedliskiem i dostarczycielem anarchistów dla wszystkich krajów. Świadczą o tem: Caserio, Lucceni, Bresci i wielu innych.

Gdyby zatarg ten doprowadził był do wojny, Włochy, aczkolwiek są mocarstwem pierwszorzędnym, nie miałyby znów tak wielkiej przewagi nad Szwajcaryją, która w każdej chwili może wyprowadzić w pole więcej jak 250,000 dobrze uzbrojonej i wyćwiczonej milicji i posiada przytem wspaniałe fortyfikacje w górach św. Gotarda, gdzie wszystkie przejścia i przesmyki są dobrze uzbrojone i bardzo trudne do opanowania.

Szwajcaryja nie zmieni swoich praw prasowych, lecz będzie musiała zobowiązać się do ściślejszego nadzoru nad anarchistami i wogóle za emigrantami. Miało to już raz miejsce w roku 1889, kiedy na żądanie Bismarka Szwajcaryja musiała zaprowadzić u siebie specjalną policję polityczną dla nadzoru cudzoziemców.

Węgrzy, którzy wszystkimi siłami zwalczają u siebie wszelkie zakusy wszechniemców, dobrze rozumiawszy co im grozi, gdyby Austro-Węgry wtłoczone zostały w ramy cesarstwa niemieckiego Hohenzollernów, nie chcą przecież przyznać, że na Węgrzech w znacznej większości znajdują się ludy, nie mające nie wspólnego z madziarami. Gdy bowiem podczas obrad nad budżetem ministerium oświaty poseł Wesolowsky, słowak, oświadczył, że nie należy zapominać, że i narody niewęgierskie winny mieć na Węgrzech poszanowanie swych praw narodowych, powstała straszliwa wrzawa i protesty. Ze wszystkich stron izby poselskiej wolano o przywołanie posła Wesolowsky'ego do porządku, piętnując jego wystąpienie, jako zdradę stanu.

Gdy prezes izby, hr. Aponyi, prosił o uciszenie się, by mógł stwierdzić, co poseł Wesolowsky powiedział, wolano: „On mówił, że inne narodowości mają tu wolność. To zdrada ojczyzny! Prez z nim!”

Wśród wielkiej wrzawy na żądanie prezesa poseł Wesolowsky oświadczył: „Mówiłem, że i inne narodowości mogą tu wytaczać swoje żale”. Pomimo to hr. Aponyi przywołał go do porządku, poseł Wesolowsky bronił jednak odważnie swego stanowiska. Chodziło mu głównie o język w sądach, na co minister sprawiedliwości Ploz oświadczył, że należy to właściwie do rządu. Minister nie może zaprowadzić zmiany w istniejącym porządku rzeczy, który wytworzyła tradycja i historia.

Tak więc, dzięki dualistycznemu ustrojowi państwa, w obu połowach monarchii Habsburgów mniejszość usiłuje narzucić prawa większości, a madziarzy w szowinizmie swym w niczem prawie nie ustępują wszechniemcom.

S. J.















Skład Warszawskiej fabryki octu

**„MONOPOL“**w Łodzi, ul. Juliusza № 11.  
Telefonu № 779.

zaopatrzony jest stale we wszystkie gatunki octu spirytusowego i winnego, odznaczającego się bardzo przyjemnym smakiem i aromatem. 230-52-10

**M. Sprzączkowski** Łódź,  
Piotrkowska 54  
róg Dzielnej

Hurtowy i Detaliczny

**SKŁAD WIN,**

oraz Główny Skład Herbaty, firmy

**Piotr Orłow**

Poleca: Odstale wina kuracyjne Węgierskie, Francuskie, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie—„Vermouth“ tudzież Koniaki kuracyjne, oraz Rummy i likiery krajowe i zagraniczne.

Wina Krymskie: białe i czerwone od 40 kop. do 1 rubla za butelkę. Miody staropolskie od 60 kop. do 10 rb. za butelkę.

**KAWIOR ASTRACHAŃSKI** r-30gruboziarnisty bez soli, oraz wszelkie towary w zakres kolonialny i delikatesów wchodzące. **Cukier** po cenach stałych fabrycznych.**ŁAGIEWNIKI**

jest jeszcze kilka

**letnich mieszkań**

do wdzierżawienia. Bliższa wiadomość telefonem, u administratora W-go Birnbauma w Łagiewnikach między 12 a 2 w poł. 498-3-3

3-3

**ZARZĄD****Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej**

niniejszym zawiadamia wysyłających ładunki, że na st. Łódź zalegają niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w m. styczniu, lutym i marcu r. b. za frachtami st. Hamburg №2 wyroby bawełniane, Elbau et Co M. Waldman; Akwizgram № 1|126 tkaniny wełniane, Caesar-Mathee Rozenberg. Granica № 610 gorczyca, Agentura; Granica № 352 nasienia buraków, Agentura Ruda Pabianicka; Sosnowice № 266 odpadki bawełniane, A. Jakubowicz; Aleksandrów № 2634 wyroby druciane, Agentura Lewiński; Odessa № 937 orzechy, F. Najdiz; Lajpciska № 455 wyroby wełniane, N. Król; Winnicę № 4410 odpadki sukienne, F. Chazison; Kijów № 5796 ścielki bawełniane, Dubiński; Nowo-Radomsk № 135 meble gięte B-cia Thonet; Zawiercie № 306 stal na pilniki, Kantor towarowy M. Frenkel; Będzin № 424 i 425 naczynia emaliowane, F. Zilinger; Warszawa № 7148 wyroby skórzane, I. Blimbaum; Warszawa № 6654 cykorya palona, W. Małkowski; Warszawa 6645 wyroby wełniane, S. Polakiewicz; Warszawa № 6836 towar skórzany, P. Puszet; Warszawa posp. № 2582 czekolada. St. Rozenblat; Leśna № 94 i 95 drzewo brzozone i sosnowe, Elman; Mińsk № 2114 manufaktura, Dobkin; Warszawa miasto Nadw. № 53909 korki i drzewo korkowe, Warszawski; Warszawa miasto Nadw. № 54820 części organów, Kutrzyk; Warszawa miasto Nadw. № 5471 dzwiczki żelazne, Kronenbaum; Wierzbnik № 3279 sliwki suszone, Niskier; Wierzbnik № 3347 drzewo brzozone, I. Oldak; Ekaterynosław pospiesz. № 110 manufaktura, Luri Groman; Mawrucy № 37 palniki, Warszawski; Rostow № 5474 tytoń, Aslanidi-Leo Wissora.

Wyżej wyszczególnione towary, jeżeli nie będą przyjęte przez odbiorców w terminie 3 miesięcznym od dnia niniejszego ogłoszenia, to takowe będą sprzedane z głośnej licytacji na zasadzie § 40 i 90 Ogólnej ustawy Ros. dróg żelaznych.

**Obiady**

wydaje się na miasto w różnych cenach.

**Nawrot № 8 m. 27.**

297-5-d

**Dentysta****H. Pucman**

ulica Piotrkowska № 34.

Przyjmuje od 9 do 1<sup>30</sup> i od 3 do 9 wieczór. 488-5-5**Letnie mieszkania**o 3 i 2 pokojach z wszelkimi wygodami we wsi **Chechło** na 6-tej wiorście za Pabianicami; tuż pod lasem rządowym. Komunikacja z kolejką i dowóz żywności zapewnione. Wiadomość na miejscu i przez grzeszność w handlu win A. Stepkowskiego. 492-3-3**OGŁOSZENIE.**

Zarząd

3-2

**Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej**

ogłasza, że niżej wyszczególnione bagaże i przedmioty pozostawione na stacjach, w wagonach, lub też na torze drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej i nieodebrane do dnia 1-go stycznia st. st. r. b. zachowane będą na st. Łódź w ciągu 4-ch miesięcy od tejże daty, po upływie zaś tego terminu, w razie ich nie odebrania ulegną na zasadzie § 40 i 90 ogólnej ustawy dla dróg żelaznych rossyjskich sprzedaży przez publiczną licytację:

a) Bagaże przybyłe ze stacji: Lublin № 821, Kowel № 989, Moskwa № 3011. Witgensztejskaja № 30, Dubno № 110, Piotrków № 561.  
b) pozostawione przedmioty na stacji Łódź: laska, parasol, kalosze, paczka w której znajduje się stara koszula, laska, paczka w której znajdują się wełniane nici, stołowy nóż, laska parasol.**!!! Popierajcie Przemysł krajowy !!!**

Niezawodny środek przeciwko molom

**„Gubimol“**

Cena pudełka 20, 30 kop.

Płyn do czyszczenia wszystkich metali

**„Kaolin“**

Cena flaszki 8, 12, 20 kop.

Reprezentacja i sprzedaż główna 282-8-7

**W. Kwieciński, w Warszawie, Mokotowska 16.****Spacerowa № 7.**

W nowourządzonym lokalu letnim otwarte codziennie od 10 rano do 11 wieczór, olbrzymie

**Anglo-Amerykańskie Muzeum**

460-12-3 i PANOPTICUM

**Nowość!** składające się z 5 oddziałów. **Nowość!**

Pierwszy raz: Inkwizycja Hiszpańska. Wielka panorama obrazów artystycznych. Duży oddział anatomiczno-naukowy. Wejście do muzeum 20 kop. dzieci do 10 lat i żołnierze kop. 10 Oddział anatomiczny tylko dla dorosłych, dodatkowa opłata 10 k.; dla pan wyłącznie w piątek. Szczegóły w afiszach.

**Józef Weikert**

Fabryka kas ogniotrwałych

SKŁAD: ul. Piotrkowska 95. FABRYKA: ul. św. Andrzeja 26

polecą wielki wybór kas ogniotrwałych we wszystkich wielkościach. Reperacje i lakierowania wykonywane są dokładnie i szybko. Na żądanie przyjmują się przy kupnie nowych, kasy używane.

**Nowootworzona****Szkoła kroju sukien i okryć damskich**

oraz

**bielizny damskiej i męskiej**

pod firmą

**M. Zielińskiej,**

№ 31 w Łodzi ulica Spacerowa № 31.

Warunki dla uczennic b. przystępne, nauka szybka i gruntowna. Przy szkole pracownia wykonywa wszelkie roboty elegancko i po niskich cenach. 170-12-11

**OJCÓW.**

Zakład leczniczy dla chorych nerwowych.

Ścisły internat cały rok otwarty, dwóch stałych lekarzy. Wodolecznictwo, gabinet elektryczny, mechanoterapia, gmaastyka, wody mineralne. Poczta i telegraf na miejscu. Odległość do Olkusa stacji kolei Iwangr.-Dąbrowskiej 20 wiorst. Umysłowo chorych lecznica nie przyjmuje. 620-6-2 Dyrektor zakładu **Dr. St. Niedzielski.**